Ner 32. ROK 1846 WTOREK 10 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 2, 112	— 1° 6	1, 51	Pn. Zachodni słaby	Pochmurno	
9	2	3, 212	— 2, 4	1, 61	Północny średni	Chmurno	Snieg
	10	5, 179	— 6, 5	1, 10	„ „	„	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Nareszcie i u nas zabłysła jutrzenka dla Rolnictwa, bo jakokolwiek kraik Rzeczypospolitéj Krakowskiéj nie pozostał za sąsiadami i kulturą ziemi nawet do Szląska zbliżył się, aczkolwiek tu i owdzie lubo z oględnością ośmielił się Ziemianin przyswoić sobie płodo-zmienny sposób Gospodarstwa, przecież postęp ten dla braku środka któryby go upowszechniał, był dotąd nader wolnym, i skorych owoców nie obiecywał. Trzeba było aby budowanie kolei żelaznéj Krakowsko-Szląskiéj, obudziło ruch myśli ku przemysłowi skierowanych, gdy bowiem spostrzeżono że zaprowadzenie tego rodzaju kommunikacyi, i na gospodarstwo rolnicze wpłynie i wywoła potrzebę zaprowadzenia w nim odmian do okoliczności zastosowanych; Obywatele ziemscy zawiązali Komitet Gospodarczo-Rolniczy, uważając Instytucyą tę za środek podźwignienia w kraju naszym przemysłu rolniczego. Jakoż za upoważnieniem krajowéj Władzy uorganizowany Komitet Gospodarczy odbył na dniu 3 b. m. Swe posiedzenie, otwarte Rozprawą przedstawiającą dzieje Rolnictwa użyteczność zawiązanéj Instytucyi, po czém przyjęto 31 osób na członków czynnych Nie pozostaje do życzenia jak aby zawiązek ten Naukowy szlachetnym natchniony uczuciem, rozwijał działania swe z równym zawsze sił wytężeniem, co jeżeli jak się spodziewać należy nastąpi, rolnictwo nasze podniesie się a z nim i stan rolniczy do zamożniejszego dojdzie bytu.

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 22 Stycznia.* —

Moniteur dzisiejszy ogłasza smutne nowiny o pochodzie Jenerała Levasseur po potyczkach w dniach 25 i 29 grudnia. Te nowiny, zawarte w raporcie Jenerała Levasseur, datowanym z Setif d. 10 stycznia, donoszą że jego kolumna poniosła wielkie straty w dniu 3 stycznia w swym pochodzie do Setif, straty, zrządzone przez mróz i zimno. List prywatny podaje tę stratę na 800 ludzi, podczas gdy dzienniki marsylskie mówią tylko o 100 ludziach. Raport Jenerała Levasseur mówi tylko: »Nasza droga naznaczona została trupami nieszczęśliwych, zabitych przez zimno.«

O téj smutnéj katastrofie czytamy w drugim liście co następuje: »Cierpienia i nędza naszych nieszczęśliwych żołnierzy, którzy od mrozu śmierć w śniegach znaleźli, były tak wielkie, że nawet Araby litując się nad niemi, spieszyli im na pomoc. Musiano się uciec do Arabów, aby otrzymać przewodników przez tę śnieżną pustynię aż do Setif. A co najgorsza, że przy tak strasznem nieszczęściu wszelka karność i porzadek pomiędzy żołnierzami ustały, a podczas gdy pojedyńczy Arabowie rzeczywiście szlachetny naszym ludziom udzielali ratunek, inni niepokoili straż tylną. Dopiero dnia 4 wieczór przybyły zdziesiątkowane przez zimno resztki kolumny do Setif, gdzie oficerowie i żołnierze z powodu odmrożenia członków, do szpitala zaprowadzeni być musieli. Dnia 8 liczono już w Setif 250 ludzi z odmrożonemi nogami. Dnia 10 dowiedzieliśmy się, że wozy pociągowe przywiozły już 283 zmarzłych trupów. Między temi, którzy ręce i nogi odmrozili, wymieniają kilku sztabowych oficerów. Jazda najwięcéj ucierpiała.«

Inny list z Setif zapewnia, że całą stratę liczyć można przeszło na 1000 ludzi. Przywieziono już 420 trupów i codzień przywożą nowych Na rozkaz jenerała Levasseur całe koszary urządzono na szpital. 12stu lekarzy przybyło właśnie z Konstantyny.

Izba deputowanych ukończyła wczoraj ogólno rozprawy nad adresem i przystąpiła do roz-

praw nad pojedynczemi paragrafami. Paragraf 1 rozstrząsany jest w dalszym ciągu na dzisiejszém posiedzeniu.

Według doniesień z prowincyi Konstantyny nowa katastrofa zpowodowana została przez nagłą zmianę temperatury i nadspodziewanie ostre zimno. Kolumnę pod jenerałem Levasseur napadła zamieć śnieżna, która połączona z ostrym mrozem, tak długo trwała, że kilkaset ludzi padło jéj ofiarą. Wozy z żywnością uwięzły w śniegu, tak, że zupełnie zabrakło żywności i wielu żołnierzy z głodu pomarło.

Moniteur algerien donosi, że Abd-el-Kader cofnął się w zachodnio-południową stronę.

— *Londyn 23 Stycznia.* —

Wczoraj o godz. 2giéj z południa Królowa zagaiła tegoroczne zgromadzenie Parlamentu następującą mową tronową:

»Lordowie i Gentlemanowie! Wielkie sprawia mi to zadowolenie, że Was znowu spotykam w Parlamencie i mam sposobność wezwania znowu Waszéj pomocy i rady.

»Odbieram ciągle od moich sprzymierzeńców i innych obcych mocarstw najmocniejsze zapewnienia ich życzeń w zachowaniu przyjacielskich stosunków z tym krajem.

»Cieszę się, że w porozumieniu z N. Cesarzem rossyjskim i w skutku pomyślności naszego wspólnego porozumienia, postawiona byłam w stanie zakończenia sporów, jakie między Portą Ottomańską i Królem Perskim przez długi czas panowały i mąciły spokojność Wschodu.

»Od wielu lat niszcząca i krwawa wojna uciskała kraje Rio de la Plata. Handel wszystkich narodów przerwany i barbarzyńskie dla historyi ucywilizowanych krajów nieznane czyny wykonane zostały. W związku z Królem Francuzów staram się w tych krajach pokój przywrócić.

»Zawarte w upłynionym roku z Francyą układy względem skuteczniejszego uciśnienia handlu niewolnikami, przez czynne współdziałanie obudwóch mocarstw przy brzegach afrykańskich bezzwłocznie wejdą w wykonanie.

»Życzeniem mojem jest, aby teraźniejszy nasz związek i dobre porozumienie, jakie tak szczęśliwie między nami zachodzi, ciągle były użyte do wspierania interesów ludzkości i utrzymania pokoju świata.

»Żałuję, że sprzeczne pretensye Wielkiéj Brytanii i Stanów Zjednoczonych względem kraju przy północno-zachodnim brzegu Ameryki, lubo są przedmiotem powtarzanych negocyacyj, zawsze jeszcze nie zostały załatwione.

»Możecie być pewni, że z mojéj strony nie został zaniedbany żaden środek, zgodny z narodowym honorem, aby tę kwestyę do rychłego i spokojnego doprowadzić końca.

»Milordowie i Gentlemanowie! Z głębokim żalem dowiedziałam się o bardzo częstych wypadkach, w których zbrodnie rozmyślnego morderstwa w ostatnich czasach w Irlandyi dokonane zostały.

»Obowiazkiem waszym będzie rozważyć, czy nie mogą być przedsięwzięte jakowe środki, któreby zdolne były większe bezpieczeństwo dla życia ludzkiego zapewnić i sprawców tak strasznego bezprawia sprawiedliwości dostawić.

»Żałuję, że w skutku nieurodzajów ziemniaków w różnych częściach połączonego królestwa nastąpi brak zapasów artykułu żywności, który dla wielkiéj części mego ludu jest głównem pożywieniem. Choroba, która tę roślinę dotknęła, doszła do najwyższego stopnia w Irlandyi.

»Użyłam wszelkich zaradczych środków, będących w mojéj mocy, aby zmniejszyć cierpienia, jakie przez to nieszczęście zpowodowane być mogą i z zaufaniem spuszczę się na Wasze współdziałanie w wyszukaniu innych środków do osiągnienia tego samego dobroczynnego celu, które potwierdzenia prawodawstwa wymagaćby mogły.

»Doznałam wielkiego zadowolenia w potwierdzeniu środków, któreście mi od czasu przedstawiali w zamiarze, aby przez zniesienie zakazów i zmodyfikowanie ceł ochronnych zapewnić handlowi rozwinięcie się i wewnątrz nadać większy popęd sztukom i przemysłowi rękodzielnemu.

»Kwitnący stan publicznych dochodów, powiększone poszukiwania pracy i powszechne ulepszenie, jakie w wewnętrznym stanie kraju nastąpiło, są silnemi dowodami właściwości drogi, jakąście wytknęli.

»Polecam wam spieszne wzięcie pod rozwagę, czy zasady, według których postępowaliście, nie mogłyby być z korzyścią zastósowane w większéj jeszcze rozciągłości i czy po troskliwem roztrząśnieniu istniejących ceł od niektórych przedmiotów, płodów lub wyrobów innych krajów, nie możnaby także dalszych modyfikacyj i ulżeń zaprowadzić, któreby zdołały zapewnić trwałość tych wielkich dopiero co przezemnie wzmiankowanych dobrodziejstw, i przez rozszerzenie naszych handlowych stósunków wzmocnić związek przyjaźni z obcemi mocarstwami.

»Wszelkim środkom, które dla osiągnienia tego wielkiego celu uchwalicie, towarzyszyć będzie, o tem jestem przekonana, konieczna ostrożność, aby uniknąć trwałych strat dla skarbu i szkodliwych skutków dla jednego lub drugiego z wielkich interesów kraju.

»Pokładam całe zaufanie w waszem sprawiedliwem beznamiętnem roztrząsaniu przedmiotów, które pomyślność publiczną tak głęboko dotykają.

Najgorętszą moją prośbą jest, abyście za błogosławieństwem Boskiéj Opatrzności dla waszych obrad, byli w stanie rozszerzyć przyjacielskie uczucia pomiędzy różnemi klassami moich poddanych, dla dania nowéj rękojmi trwałości pokoju i utrzymania spokojności i

szczęścia w kraju, przez polepszenie stanu pomyślności wielkiéj massy mojego ludu.«

Królowa odczytawszy wyraźnie i podniesionym głosem mowę, powróciła zwyczajnym porządkiem do pałacu Buckingham.

— *Konstantynopol 7 Stycznia.* —

Powrót starego Chosrewa Paszy pomiędzy doradzców Sułtana, był w ostatnich dniach przedmiotem powszechnéj rozmowy. W sobotę podczas posiedzenia Wielkiéj rady Porty, oddział kawasów udał się z mieszkania W. Wezyra do mieszkania starego Paszy, który wkrótce potem w uroczystym orszaku przybył do Porty i zajął miejsce w Dywanie zaraz po W. Wezyrze i Muftym. Na naradach ministeryalnych obecnym będzie zawsze na wezwanie W. Wezyra.

Porta przesłała obcym poselstwom dwie noty; w pierwszéj zawiadamia, że odtąd wszystkie okręty tak krajowe jak i zagraniczne, stawające na kotwicy w porcie pomiędzy obudwoma mostami, uiszczać mają opłatę za przejście przez mosty i za pobyt w porcie. Druga nota zawiera doniesienie, że wywóz zboża z portu Salonichi został zakazany, kupcom jednak europejskim zostawiono miesiąc czasu do wyprowadzenia zboża już zakontraktowanego. Powodem tego rozporządzenia ma być powszechny brak zboża w całym kraju.

Liczba uczniów szkoły lekarskiéj w seraju Galata podwyższoną została do liczby 600.

Szeichowi druzyjskiemu Hamud przeznaczyła Porta na mieszkanie miasto Ismid, naprzeciwko wysp Xiążęcych, blisko Konstantynopola i 2000 piastrów miesięcznéj pensyi. Przed trzema dniami turecki paropływ zawiózł go tam w towarzystwie pułkownika marynarki wojennéj, a Gubernator miejscowy przeznaczył mu wielki, piękny dom na mieszkanie.

— *Dnia 8 Stycznia.* —

Żelazny paropływ ze szrubą Archimedesa, własność jlnego guber. Kandyi, Mustafy Paszy, zawinął niedawno do portu Smyrneńskiego. Przeznaczony on jest do odbywania raz w miesiąc podróży pomiędzy Smyrną i Kandyą, w czasie któréj wstępować będzie do większych wysp Archipelagu.

— *Bombaj 15 Grudnia.* —

Zdaje się, że rząd Lahory postanowił już wystąpić z krokami nieprzyjacielskiemi przeciwko anglikom. Niebawem ogromne massy wojska mają przekroczyć rzekę Sutlecz i uderzyć na posterunki angielskie. W skutku otrzymanego o tem doniesienia, kilka pułków angielskich wysłanych zostało do Firuzpor i już znajdowały się w pochodzie, gdy nagle otrzymały rozkaz przeciwny od jeneralnego gubernatora Pana Hardinge. Zdaje się, że rząd angielski nie przedsięweźmie żadnych czynnych kroków nieprzyjacielskich, ale ograniczy się na odpieraniu napadów.

Z Afganistanu donoszą, że Dost Mohamet Han wpadł na myśl ogłoszenia się Królem Afganistańskim i na ten cel obstalował już sobie koronę, którą ma nosić.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 9 do dnia 10 Lutego

Verder kuryer ces. ros., Skarżyński Felix ob., z Polski; -- Czernin Herman hr. szambelan ces. austr., Riedel Edward, z Galicyi; -- Dürr Jan, Rąiber Jan, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Trembecki Alexander ob., Bulikowski Seweryn, do Polski; -- Werder kuryer ces. ros., Becker Ferdynand, do Galicyi; -- Mycielski Michał hr., Allgover Fryderyk, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Obwieszczenie.

Nro 881.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 27go Stycznia r. b. Nr. 409 odbędzie się w biórach Wydziału przez sekretne deklaracye na ręce Senatora w Wydziale Prezydującego do dnia 23 b. m. i r. do godziny 1 z południa składać się mające licytacya *in minus* na wypuszczenie w przedsiębiorstwo uporządkowania ulicy Staro-Wiślnéj według kosztorysu przez Senat Rządzący do Nr. 5843 z 1845 r. zatwierdzonego, z wyłączeniem z tegoż 1° dostawy 200 sążni kamienia pod pozycyą 3 kosztorysu zamieszczonego, gdyż ta ilość przez Ekonomią miejską dostarczoną będzie; 2° robót pod L. *C.* w tymże kosztorysie wyrażonych, przestawienia muru parkanowego realność pod L 253 okolającego, dotyczących; 3° pozycyi pod Literą *G.* i *D.* będących, wynagrodzenia za grunta zająć się mające, i poniesienia kosztów dozoru technicznego dotyczących. Po wyłączeniu rzeczonych robót na *praetium liciti* kwota złotych polskich 9460 groszy 11 naznacza się. Na *vadium* każdy z pretendentów złoży w Kassie Główné kwotę złotych polskich 940 która złożenie to na wierzchu zapieczętowanéj deklaracyi według wzoru poniżéj zamieszczonego sporządzonéj poswiadczy, — inne warunki w Biórach Wydziału przejrzane być mogą.

Wzór do Deklaracyi.

W skutek obwieszczenia przez Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 4 Lutego r. b. Nr. 881 względem odbywać się mającéj licytacyi na uporządkowanie ulicy Staro-Wiślnéj, składam niniejszą deklaracyą iż przed-

siębiorstwa tego z wyłączeniem pozycyi w namienionem obwieszczeniu wytkniętych za kwotę (tu wyrazić kwotę literami) podejmuję się i takowe według warunków przezemnie przejrzanych i zrozumianych uskutecznię, poświadczenie Kassy Głównéj na złożone *vadium* jest na wierzchu deklaracyi zamięszczone (następnie zamieścić datę, imie i nazwisko tudzież miejsce zamieszkania.) Na wierzchu deklaracyi zamieścić: »Deklaracya na przedsiębiorstwo uporządkowania ulicy Staro-Wiślnéj.«

Kraków d. 4 Lutego 1846 r.

Senator Prezydujący
Kopff.
Referendarz L. *Wolff.*

Obwieszczenie.

Nro 682.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie uchwały Senatu Rządzącego z dnia 23 Stycznia r. b. Nro 370 D. G. S. podaje do powszechnéj wiadomości, iż po dzień 23 Lutego r. b. przyjmowane zostaną deklaracye sekretne na dostawę *in minus* od oznaczonych cen różnych artykułów drzewianych, żelaznych, prochu strzelniczego, skór matrychtskich i t. d. w ciągu roku 1846 dla Zakładów Górniczo-hutniczych będących własnością Skarbu Publicznego potrzebnych. Ktokolwiek zatem jest w chęci podjęcia się namienionych dostaw szczegółowo lub ogólnie, winien jest wnieść do Kassy Głównéj *vadium* w kwocie złotych polskich 100 i złożyć deklaracyą za jaką kwotę szczegółowo artykuły wymienione co do jakości i ceny Wykazem w Dzienniku Rządowym ogłoszonym, dostawić wedle potrzeby i wezwania obowięzuje się. Warunki do téj licytacyi każdego czasu w godzinach biórowych w Wydziale Dochodów Publicznych i Skarbu przejrzanemi być mogą.

Forma Deklaracyi.

W zastosowaniu się do ogłoszeń licytacyi na dostawę różnych artykułów dla kopalń i hut skarbowych potrzebnych, niniejszém składam deklaracyą, iż następujące artykuły (tu wypisać takowe) po cenie mniejszéj, a niżeli oznaczono wykazem w Dzienniku Rządowym zamieszczonym; to jest: (tu wypisać ceny liczbami i literami) w ciągu bieżącego roku 1846 dla kopalń Skarbowych wedle potrzeby i warunków licytacyi przezemnie odczytanych, zrozumianych i przyjętych dostawiać obowiązuję się; kaucyą w kwocie złotych polskich 100 złożyłem w Kassie Głównéj jak poświadczenie na wierzchu niniejszéj deklaracyi przekonywa, — (wypisać datę, imie i nazwisko i miejsce zamieszkania; na wierzchu zaś zrobić adres: »Deklaracya na dostawę potrzeb dla Górnictwa Skarbowego.

Kraków dnia 5 Lutego 1846 r.

Senator Prezydujący
J. Księżarski
(1r.) Referendarz Senatu J. *Paprocki.*

Nro 750.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

PP. Jan i Józefata Nowaccy małżonkowie mieszkańcy Królestwa Polskiego darowali summę złotych polskich 200 Bractwu Męki Pańskiéj przy kościele Franciszkanów w Krakowie na pomnożenie funduszów. Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi czyn ten chwalebny podaje do publicznéj wiadomości odnośnie do uchwały Senatu Rządzącego z dnia 16go Stycznia 1846 r. Nr. 211 darowiznę zatwierdzającéj.

Kraków dnia 31 Stycznia 1846 r.

Senator Prezydujący
Kopff.
Referendarz L. *Wolff.*

Nro 554.

TRYBUNAŁ
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Z powodu wniesionéj przez Franciszka Kopczyńskiego, Wojciecha Kopczyńskiego, i Helenę z Kopczyńskich Karczewską, prośby o przyznanie im spadku po ich matce sp. Maryannie z Berdziakiewiczów Kopczyńskiéj pozostałego, z ruchomości i połowy domu pod L. 217 w Gminie IX. Miasta Krakowa stojącego, składającego się, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie art. 12 ust. Hip. z r. 1844, wzywa wszystkich prawa do spadku tego mieć mogących, aby się z takowemi w terminie 3ch miesięcy do Trybunału zgłosili, w przeciwnym bowiem razie, spadek rzeczony zgłaszającym się Sukcessorom w częściach na nich przypadających przyznany zostanie.

Kraków dnia 4 Lutego 1846 r.

Prezes Trybunału,
Majer.
(1r.) Sekretarz *Lasocki.*

Doniesienie prywatne.

Herkulan Komar mianowany Adwokatem, mieszka przy ulicy Floryańskiéj pod L. 536.

(3r.)